



Jerzy Leszkowicz-Baczyński

Uniwersytet Zielonogórski

 <http://orcid.org/0000-0001-7955-1400>

Barbara Marcinów

Uniwersytet Zielonogórski

 <http://orcid.org/0000-0001-7128-4395>

Uwarunkowania miejskiej aktywności obywatelskiej a jej współczesne realia Przypadek miasta średniej wielkości

Abstract: The sources of contemporary urban movements can be sought in the deep changes of the social and political transformation taking place in the 90s of the last century. They consisted in the implementation of new rules of social and economic life, which concerned the realities of urban life. Contemporary participation of urban residents is based on the activity of many social environments, both organized, partially organized and informally operating. The clasp that links their actions is the idea of improving the quality of urban life, expressed both in the hitherto disseminated and innovative activities, hitherto not occurring in urban space. The second part of the article contains an overview of various forms of civic activity in Zielona Góra, it is also an attempt to synthetically look at the city through the prism of initiatives and projects in the field of civic participation. It contains a discussion of selected forms of urban activities occurring in Zielona Góra.

Key words: grassroots urban activity, urban movements, civic citizenship, political transformation

Polskie ruchy miejskie stanowią efekt wielu wcześniejszych oddziaływań, przede wszystkim będąc pokłosiem wieloaspektowych efektów polskiej transformacji systemowej z przełomu lat 80. i 90. ubiegłego stulecia, która zmieniała dotychczasowe peerelowskie reguły, a w ślad za tym mechanizmy trwania i rozwoju struktur społecznych (Sztompka, red., 1999; Giza-Poleszczuk i in., 2000a), jak również

instytucjonalnych, publicznych, społecznych i indywidualnych zasobów (Giza-Poleszczuk i in., 2000b)¹. Droga prowadząca do ich pojawienia się, a dalej szans realnego oddziaływania jest więc z jednej strony jeszcze krótka, z drugiej — nieoczywista. Sherry R. Arnstein wskazuje na istotną różnicę między „pustymi rytuałami” partycypacji a posiadaniem realnej władzy niezbędnej do kształtowania rezultatów partycypacji, ten drugi stan był bowiem dopiero oczekiwaną perspektywą (Arnstein, 1969, s. 216). Typowe dla czasu zmiany systemowej „poszerzanie demokracji” ujawniło się w realnej aktywności obywatelskiej, formowaniu jej tożsamości, artykulacji oddolnych interesów, wreszcie w uczestnictwie w podejmowaniu decyzji przez władzę (Gliński, Palska, 1997, s. 365). Można uznać, że tym samym urzeczywistniać zaczęto w realiach polskich (a szerzej — całego „bloku wschodniego”) tzw. politykę nieinstytucjonalną (Offe, 1985) lub używając innego określenia — głęboką demokrację (Appadurai, 2010). Przydatnym wymiarem tak zorientowanych analiz jest odniesienie do opisywanych przez Marka Ziółkowskiego kompleksów instytucjonalnych, w tym ekonomii, polityki czy stratyfikacji, w których ujawniła się radykalność ówczesnych przekształceń (Ziółkowski, 1999, s. 62).

Celem artykułu jest ukazanie uwarunkowań współczesnej miejskiej aktywności obywatelskiej przez odniesienie do szerokiego spektrum czynników umożliwiających powstanie i utrwalenie się społecznych ambicji, postaw i potrzeb w wymiarze oddolnej odpowiedzialności za miasto. Ponadto przedstawiona zostanie (w odniesieniu do wybranego miasta średniej wielkości) charakterystyka współczesnej aktywności miejskiej, zwłaszcza tej, której przypisać można ruch miejskiego.

Pojęcie aktywności miejskiej wyrasta z ogólnej definicji ruchu społecznego rozumianego jako „zbiorowe starania o realizację wspólnego interesu lub celu, podejmowane w dużej mierze poza sferą formalnych, ugruntowanych instytucji politycznych” (Giddens, Sutton, 2014, s. 286). Warto uściślić, że istotą aktywności miejskiej jest obywatelski, oddolny charakter inicjatyw podejmowanych przez mieszkańców. Najczęściej ma ona charakter responsywny, stanowiąc reakcję części społeczności miejskiej na szanse partycypacyjne tworzone w ramach nowych tendencji rozwoju miast, co ilustruje popularność budżetów obywatelskich miast, wymagająca *społecznego* tworzenia projektów, a następnie głosowania (Leszkowicz-Baczyński, 2017a). W tej kategorii znajdują się również oddolne kontakty mieszkańców z prezydentami miast, burmistrzami i radnymi, choć nie wszędzie ten proces jest powszechny, a zwłaszcza możliwy. Istotą części inicjatyw aktywizacyjnych są samodzielnie tworzone oddolne starania, wręcz strategie, jak przykładowo tworzenie projektów uchwał obywatelskich, zbiorowe petycje do władz (np. w sprawie dofinansowania leczenia niepłodności metodą *in vitro*).

¹ Prezentowane tu ujęcie podłoża ruchów miejskich sięga głębiej niż teza, głosząca, że ruchy miejskie stanowią reakcję na „boom inwestycyjny” ostatniej dekady. Zwolennicy tego podejścia zaznaczają zresztą, że zróżnicowanie ruchów wynika z odmiennego stosunku do tworzonych w pierwszej dekadzie obecnego stulecia inwestycji (por. Mergler i in., 2013, s. 22).

Ruchy miejskie stanowią współczesną, zaistniałą od niedawna w Polsce formę ruchów obywatelskich. W sferze symbolicznej ich aktywność wyrasta z idei demokracji partycypacyjnej oraz wolności obywatelskiej, z kolei w wymiarze życia codziennego funkcją ruchów miejskich jest oddolna aktywizacja lokalnych zbiorowości. Cechą wyróżniającą je od szerzej pojętej aktywności miejskiej (której są składnikiem) jest niekiedy (lecz nie zawsze) wyższy poziom formalizacji uczestnictwa w ich strukturach. Precyzyjne zdefiniowanie form aktywności, które można definiować klarownie jako „ruch miejski”, napotyka na trudności ze względu na ich zróżnicowane struktury i formy organizacyjne, ponadto bogate spektrum ich zainteresowań (pól interwencji) jest rozbudowane, sięgając od sfery praw obywatelskich (w tym praw grup mniejszościowych), poprzez idee ekologiczne, do wyrażonych ambicji realizowania lokalnej polityki². Pojęcie ruchu miejskiego podlega też szczegółowym interpretacjom: przykładowo Chris Pickvance (2003) proponuje oddzielać pojęcie „ruch miejski” (*urban movement*) od pojęcia „miejski ruch społeczny” (*urban social movement*), posiadającego węższy zakres znaczeniowy (por. Kowalewski, 2013, s. 104). Niezbymalnym wyznacznikiem ruchów miejskich jest w wymiarze ideologicznym centralna rola wartości postmaterialistycznych: tożsamości jednostkowej i kolektywnej (obywatelskiej), jakości życia, ekologizmu (por. Inglehart, 2010), a w wymiarze praktyki społecznej ulepszenie jakości „życia miejskiego” widoczne w poprawie miejskiej infrastruktury. W takim ujęciu ogólną platformę teoretyczną ich analiz stanowiąć będzie zarówno teoria zachowań/działań zbiorowych, w tym nowych ruchów społecznych, a dalej — ruchów miejskich (Melucci, 1980; Offe, 1995), jak zakresowo i tematycznie zróżnicowane refleksje nad zbiorowościami miejskimi (por.: Bierwiazzonek i in., 2017; Sagan, 2017; Rewers, red., 2014), wreszcie analizy polityki mieszczące się w paradygmacie neoliberalnym i neokonserwatywnym (Szczupaczyński, red., 1995), także wobec niego opozycyjne (Hardy, 2012).

Uwarunkowania aktywności obywatelskiej w miastach

Ustalenie wyczerpującej listy czynników generujących, a przynajmniej wspomagających miejską aktywność obywatelską jest zadaniem złożonym, przekraczającym ramy artykułu. Warto jednak dokonać podstawowych rozstrzygnięć w tym zakresie. Procesy oddolnej aktywizacji utrudniało w Polsce dotychczas oddziaływanie rozciągniętych na kilka dekad opóźnień w kreowaniu postaw społecznej odpowiedzialności za otoczenie, co dokumentują raporty „Diagnozy Społecznej” (Czapiński i in., 2015). Systemowym defektem społeczeństwa polskiego okazał się niedostateczny poziom zaufania jako czynnika generującego kooperację jedno-

² Aspekt polityczny stanowi ważny wyróżnik w ewolucji ruchów miejskich, które często przechodzą od fazy apolitycznej do zaangażowania w sferę władzy (por. Wojtaszak, 2017, s. 69—83).

stek i grup, a w efekcie stabilność i efektywność struktur społecznych (Sztompka, 2007). Nowe, „transformacyjne” reguły systemowe, zwłaszcza ideologia wolnego rynku, narzucały formułę rywalizacji, wyrażającą się konkutowaniem o niewystarczające dla wszystkich zasoby (Boksański, 2007). Implementowana w ostatniej dekadzie ubiegłego stulecia kultura indywidualizmu, zawierająca w swym centrum ideę samorealizacji, niekoniecznie stanowiła fundament dla tworzonych wówczas działań wspólnotowych (Sobol, 2017).

W analizie kształtowania się oddolnej aktywności miejskiej nakładają się dwie, a nawet trzy perspektywy: z jednej strony historyczna (zawierająca postulat periodyzacji dziejów, określenie „punktów zwrotnych”), z drugiej systemowo-przestrzenna (inaczej: polityczno-geograficzna), wymagająca określenia wpływu czynników rozwojowych w kontekście kraju lub alternatywnie — uwzględniająca wpływy pochodzące z innych systemów europejskich. Dodatkowym, trzecim aspektem jest perspektywa władzy. Uwzględnienie tego wymiaru pozwala ujawnić wyraźną tendencję, polegającą na coraz silniejszym umocowaniu aktywności miejskiej w kontekście politycznym, co datowane jest na drugą dekadę obecnego stulecia (Erbel, 2014).

Wspomniana perspektywa historyczna sugeruje konieczność uwzględnienia epoki wcześniejszej, realiów realnego socjalizmu (por. Morawski, red., 1994) jako wyznaczników podłoża ruchów społecznych, choć w czasach peerelowskich brak było inicjatyw porównywalnych ze współczesnymi ruchami miejskimi. Po pierwsze, ówczesny model relacji między władzą a społeczeństwem nie zakładał możliwości realnego „oddolnego” wpływania na kształt lokalnych polityk i zarządzania miastami. Po drugie, brakowało niezbędnych regulacji prawnych umożliwiających legitymizację takich działań, tym samym uznania ich za pełnoprawne wobec działań ówczesnej władzy. Po trzecie, mimo licznych deficytów ówczesnej polityki miejskiej nie była ona obciążona defektami, które pojawiły się od początku lat 90. jako efekty zmiany transformacyjnej. Z perspektywy czasu paradoksalnie widać, że „dawna” polityka miała także zalety, w tym świadomą politykę planistyczną, kształtującą miejskie przestrzenie, jak również (z oczywistych względów) nie umożliwiała przejmowania przestrzeni miejskiej przez systemowo ograniczony wówczas prywatny kapitał, dążący w realiach transformacyjnych do zysku nie rzadko kosztem innych mieszkańców. Współczesne procesy kształtowania się miejskich form aktywności (w tym miejskich ruchów społecznych) stanowią więc efekt kumulacji oddziaływań już z *ancien regime*. Opracowania powstałe w czasach peerelowskich, mimo ówczesnego braku szans wyeksponowania deficytów polityki miejskiej, dobrze udokumentowały jej realia (por. Nowakowski, 1988, 1967; Jałowiecki, 1972, 1980; Jałowiecki, red., 1971; Ziółkowski, 1972).

Drugim punktem zwrotnym w najnowszych dziejach miast polskich była zmiana transformacyjna przejawiająca się w wymiarze makrostrukturalnym współistnieniem dwóch głównych, silnie splecionych, choć niekoniecznie wspierających się tendencji. Pierwszą, obserwowalną w wymiarze relacji społecznych, była budowa struktur społeczeństwa demokratycznego, współtworzących go nowych partii politycznych (Marody, 2000), także nowo powstających organi-

zacji i stowarzyszeń, wreszcie nowej roli mediów. Jedną z bardziej wyrazistych, nieznanych w peerelowskich realiach tendencji było powstanie „trzeciego sektora”. Jego fenomen polegał na wykreowaniu społecznej aktywności dzięki ukształtowaniu jej podstaw, wynikających z szans oddolnego definiowania celów działania zamiast dotychczasowej, odgórnie sterowanej transmisji zadań wcześniej „przydzielanych” obywatelom przez władzę. Druga tendencja w obrębie zmian transformacyjnych dotyczyła ukształtowania się nowych relacji ekonomicznych w ramach neoliberalnego modelu gospodarki, stanowiącego rewolucyjną zmianę wobec dotychczasowych realiów gospodarki centralnie sterowanej (Morawski, 2001, s. 258—261).

Przyjęte na początku lat 90. ubiegłego stulecia rozwiązania, kopiujące modele, które zbudowane zostały wcześniej w systemach wysoko rozwiniętych, mimo transformacyjnego sukcesu uznawane są nadal za dyskusyjne. Przeniesiono je bowiem nieomal w całości z systemów znajdujących się w fazie postindustrialnej gospodarki do systemu zapóźnionego organizacyjnie, technologicznie, a w wymiarze społecznym — mentalnie. Oba wielkie procesy znalazły silne odzwierciedlenie w przestrzeni miejskiej, stanowiąc podłoże kształtowania się miejskiej aktywności obywatelskiej. Z perspektywy niemal trzydziestu lat widać, że wprowadzony w latach 90. neoliberalny dyskurs zawierał zarówno elementy modernizacji, jak i rozwiązania dysfunkcyjne dla wielu miejskich grup i środowisk społecznych. Trafnie oddaje to następująca myśl, odnosząca się do „powszechnego i intensywnego poczucia bezradności mieszkańców wobec wyzwań i zagrożeń, które niosą ze sobą zmiany przestrzeni miast w warunkach ekspandującego żywiołu rynkowego. Z pełną odpowiedzialnością można stwierdzić, że ta bezradność wcale nierzadko jest także udziałem władz oraz — znacznie częściej niż się wydaje — sektora biznesowego, inwestorów. Najważniejszą, najkosztowniejszą — zarówno pod względem zysków (głównie partykularnych), jak i strat (głównie społecznych) — miejską grą w Polsce ostatnich kilkunastu lat jest bowiem właśnie gra o przestrzeń i gra przestrzenią” (Mergler i in., 2013, s. 4).

Przedmiotem oddolnych starań stały się ogólnie pojęte usługi miejskie, w tym modernizacja i rozbudowa sieci wodnej i kanalizacyjnej, tworzenie nowoczesnej infrastruktury energetycznej, transport publiczny. Tak rozbudowane postulaty nie miały szans urzeczywistnienia bez pomocy zorganizowanych (choćby połowicznie) grup nacisku w postaci załączków ruchów miejskich (por. Kowalewski, 2013). Nie dziwi więc, że dopiero po dekadzie lat 90. ubiegłego stulecia w wielu miastach pojawiać się zaczęły inicjatywy spontanicznego, społecznego niezadowolenia niezwiązane z powstałymi nieco wcześniej inicjatywami NGO (*non-government organization*), ani też inicjatywami o charakterze politycznym. Zaliczyć do nich trzeba przykładowo ruch „My-Poznaniacy”, „Inwestycje dla Poznania”, „Forum Rozwoju Aglomeracji Gdańskiej” czy „Warszawskie Stowarzyszenie Lokatorów”. Problematyka „miejskości” rozumianej jako zaangażowanie mieszkańców miasta służące ich potrzebom i interesom życiowym, realizowane „w mieście i poprzez miasto” stała się dla tysięcy ludzi ważna (Mergler, 2012). Dzięki łódzkiemu zjazdowi „Wspólna przestrzeń” rok 2009 uznać można za przełomowy, jeśli chodzi

o konsolidację różnych inicjatyw mieszkańców miast. Dwa lata później (18—19 czerwca 2011 r.) w Poznaniu odbył się pierwszy Kongres Ruchów Miejskich. Konsekwencją instytucjonalizacji różnych ugrupowań było stopniowe utrwalanie się sieci powiązań między środowiskami z różnych ośrodków miejskich.

Trzecim punktem krytycznym w procesie tworzenia się ruchów miejskich był akces Polski do struktur unijnych. Mimo że efekty zjednoczenia uznawane są najczęściej za ewidentnie pozytywne, fuzja ta jako proces złożony miała także niekorzystne, a przynajmniej nie do końca korzystne konsekwencje (por. Marody, 2009). Stanowiły one silny impuls aktywizacyjny środowisk miejskich, uznających, że epoka dotychczasowego monopolu władzy w zarządzaniu miastem minęła. By sięgnąć do wybranych kwestii: społeczny opór budzić zaczęła neoliberalna strategia przekształcania miasta w „firmę”, która musi generować zyski. Unijne regulacje w pośredni sposób umożliwiły prywatyzację atrakcyjnych przestrzeni i obiektów miejskich, stworzyły też przyzwolenie na procesy gentryfikacyjne w swej patologicznej formie, przez wywłaszczanie lokatorów. Jednocześnie zaniedbane zostały nowe regulacje prawne, tworzące nowy ład (Billert, 2017). Po trzech latach od wprowadzenia okazuje się, że ustawa rewitalizacyjna wymaga w wielu punktach uściślenia i korekt. Także realizacja budżetów obywatelskich opiera się (nadmiernie często) na wąskim, „powierzchniowym” rozumieniu tej procedury, której głównymi efektami jest poprawa infrastruktury technicznej, stanu dróg i ulic z jednoczesną marginalizacją zagadnień społecznych, w tym wykluczenia pewnych kategorii mieszkańców (Leszkowicz-Baczyński, 2017b).

Konkludując, podłoże współczesnych ruchów miejskich stanowią dwie odmienne w wymiarze konsekwencji tendencje. Z jednej strony, w ostatniej dekadzie ubiegłego stulecia pojawiły się bowiem systemowe możliwości, nowe reguły działania, kształtujące przestrzeń dla oddolnych inicjatyw mieszkańców. Z drugiej jednak strony, ówczesny rozwój mechanizmów rzeczywistej demokracji nie oznaczał pełnego przyzwolenia dla miejskiej aktywizacji. „[...] polska demokracja przedstawicielska, utworzona po 1989 roku, szybko wytworzyła mechanizmy neutralizacji czy też rozbrojenia oddolnej samorządności i nabrała cech **paternalistycznych**, [zgodnie z którymi] to ci »na górze« [...] zawsze wiedzą lepiej, co jest dobre dla tych »na dole«” (Mergler i in., 2013, s. 32). Ponadto wyznaczone wówczas zmiany ładu społecznego i ekonomicznego zaowocowały niekorzystnymi efektami: dezorganizacją życia miejskiego, stanowiącą efekt uwolnienia stawek czynszowych, dokonującymi się wywłaszczeniami, pauperyzacją części mieszkańców, a jednocześnie kształtowaniem się nowych grup interesów i nowych mechanizmów ekonomicznych w przestrzeni miejskiej. Istnienie tych ostatnich ujawniły sytuacje realizowania interesów partykularnych, choć społecznie nieakceptowanych. Powstałe wówczas nieprawidłowości stały się bodźcem kształtowania się oddolnych inicjatyw zmierzających do upowszechnienia partycypacji obywatelskiej w miastach. Wyraźnym bodźcem do kształtowania się przekonań i postaw aktywistów miejskich w miastach polskich były i są nadal poglądy podkreślające konieczność nowego odczytania, a w efekcie transformacji idei miasta jako „zbiorowości politycznej”, której członkowie powinni walczyć o swe prawa,

nawet jeśli oznacza to walkę z opresyjnym prawem i regułami kapitalizmu (por. Purcell, 2013).

Specyfika nowych ruchów społecznych

Obecne we współczesnych systemach społecznych nowe tendencje rozwoju dotyczą rekonfiguracji dotychczasowych reguł tworzących ład społeczny, manifestując się rosnącą podmiotowością różnych, często niesformalizowanych grup i środowisk społecznych (Kingston, 2000). Stanowią one rezultat rozpowszechnienia mechanizmów demokratyzacji życia, wzrastającej tendencji do partycypacji w życiu publicznym na różnych jego szczeblach, a równocześnie są efektem „oddolnego” dostrzegania narastających sprzeczności o podłożu ekonomicznym, których efektem jest świadomość nierównego dostępu do zasobów systemu, a w skrajnych sytuacjach poczucie wykluczenia z reguł systemowych. Można przyjąć, że ogół ruchów społecznych wywodzi się z tak określonej konfiguracji z jednej strony interesów głównych podmiotów, z drugiej jednostkowej (często środowiskowej) percepcji szans osiągania swych celów w określonych systemowo warunkach. „Ruchy społeczne są wyrazem kontestacji funkcjonowania struktur państwowych zrodzonych z buntu, a nie z partycypacyjnego uczestnictwa, ich niezwykle ważką rolę polega nie tylko na wymuszaniu realizacji konkretnych jednostkowych postulatów, ale na tworzeniu i stabilizacji społeczeństwa obywatelskiego, którego rolę w neoliberalnym paradygmacie rozwoju społecznego, wobec wycofującego się ze swych zadań sektora publicznego, jest kluczowa dla zachowania równowagi całego systemu” (Sagan, 2016, s. 23).

Zawężenie problematyki nowych ruchów społecznych do współczesnych ruchów miejskich pozwala stwierdzić, że w polskich miastach przypisać można tym drugim kilka zasadniczych cech. O ile ruchy tradycyjne cechowało nastawienie na sprecyzowany główny cel (np. zmianę reguł ładu społecznego, osiągnięcie zbawienia), to ruchy miejskie koncentrują się często na zróżnicowanych, zmieniających się zadaniach (celach), których bogata paleta stanowi ich wyróżnik (Kowalewski, 2016b). Mimo wskazanej zmienności wspólnym wyznacznikiem ruchów miejskich jest ogólnie pojęta poprawa jakości życia w mieście, co dotyczy może ogółu mieszkańców bądź wyodrębnionych ich kategorii. W konsekwencji ruchy miejskie zorientowane są często na zadania o charakterze społecznym i kulturowym. Społeczny charakter ich aktywności wiąże się w niektórych przypadkach z generowaniem przez członków sytuacji konfliktowych, choć częściej reagowaniem przez nich na te sytuacje w sytuacjach, gdy model polityki miejskiej uznany zostaje za niesprawiedliwy, a jego mechanizmy stanowią formę patologii organizacyjnych. Nie tylko w polskich realiach ruchy miejskie kształtowały się i integrowały jako forma protestu wobec polityki ograniczania dostępu do wolnej dotychczas przestrzeni miejskiej, jak również brały w obronę lokatorów poszkodowanych wskutek mechanizmów gen-

tryfikacji. Jeśli szukać ogólnej osi towarzyszącej konsolidacji działań inicjowanych przez ruchy miejskie, to w wymiarze jednostkowym byłaby to idea samorealizacji mieszkańców, wyrażana przez ich prawo do użytkowania miejskich zasobów.

W definiowaniu specyfiki współczesnych ruchów miejskich istotne jest określenie ich podłoża ideologicznego. W kontekście aktualnego pluralizmu idei, z uwzględnieniem obecności choćby narracji feministycznych, ekologizmu czy alterglobalizmu, zadanie to jest dosyć złożone. Mimo wskazanego wcześniej wyraźnego zróżnicowania zadań i nastawienia na pomoc różnym środowiskom miejskim specyfika tej formy aktywności opiera się na fundamencie wynikającym z odrzucenia wartości materialistycznych, przejawiających się zgeneralizowanymi tendencjami do posiadania i konsumeryzmu. Tym samym kwestionowana jest przez działaczy i uczestników tych ruchów wizja postępu jako stanu osiąganego dzięki ciągłemu wzrostowi. Takiej opcji towarzyszą postawy postmaterialistyczne definiowane szeroko, przykładowo jako postaci nurtów ekologicznych, kooperatyw spożywczych, *sharing economy*, implementowania idei *small is beautiful*, wyrażających postęp, jednak postrzegających go w kategoriach niemierzalnych za pomocą tradycyjnych miar ekonomicznych. Swoista filozofia życia polega także na odrzuceniu idei posiadania i wzrostu konsumpcji, jako dotychczasowych wyznaczników sukcesu życiowego, a wręcz jednostkowego szczęścia. Ten model, wykreowany w systemach wysoko rozwiniętych (zwłaszcza USA) w latach 60. ubiegłego stulecia, ustępuje od dawna wartościom uznawanym za alternatywne (postmaterialistyczne), a jego widoczną tendencją są nastawienia proekologiczne.

Wątki ideologiczne, stanowiące ważny wyznacznik ruchów miejskich, uzupełniane są coraz bardziej pogłębiającą się zróżnicowaną refleksją teoretyczną. Wywodzi się ona nie tylko od uznanych postaci tworzących teorię miejską, jak Manuel Castells czy David Harvey, lecz i bardziej współczesnych, marksistowsko zorientowanych analiz, jak ma to miejsce w przypadku Susan Fainstein (2010). Dzięki zaangażowaniu miejskich aktywistów powstało wiele opracowań poświęconych zagadnieniom miejskim, w tym przestrzeni miejskiej i jej doświadczania („Interlinie...”, 2011). Problematyka ta, dzięki odwołaniom do koncepcji Jacques’a Ranciere’a, uwzględnia zarówno kontekst filozoficzny (Podgórski, 2011), literaturoznawczy (Umerle, 2011; Tabaszewska, 2011), kulturowy (Schudy, 2011; Dereniowska, 2011) czy wreszcie *stricte* nawiązujący do konkretnych, zrewitalizowanych obszarów, przykładowo łódzkiego Księżego Młyna (Niemyjska, 2011). W krajowych realiach ruchom miejskim przypisuje się pięć podstawowych wartości: solidarność międzymiastową, sprawiedliwość, kulturę jako kluczowy obszar działania na rzecz rozwoju miast, zrównoważony rozwój i partycypację (Łuczak, 2015). Tym samym specyfika ruchów miejskich opiera się na swoistej pogłębionej refleksji teoretycznej i z pewnością nie wyrasta jedynie z postawy opartej na sprzeciwie wobec dotychczas przyjętych rozwiązań i norm społecznych. Ruchy te bowiem mają swą autonomię, są często dojrzałe w warstwie koncepcji życia. W wymiarze praktycznym owa dojrzałość wyraża się umiejętnością mobilizacji społecznej, przyciągania mieszkańców do realizacji pewnych idei. Cecha ta jest cenna zwłaszcza dzięki umiejętności wprowadzania

innowacji kulturowych, stanowiących współcześnie standard miejski. Koronnym, chyba najbardziej dostrzegalnym tego świadectwem jest popularyzacja w polskich warunkach roweru traktowanego jako środek komunikacji w mieście. Wprowadzenie tej zmiany wymagało reorganizacji dotychczasowych priorytetów polityki miejskiej, w tym zwłaszcza ograniczenia idei uprzywilejowania transportu samochodowego na rzecz sieci ścieżek rowerowych, budowy miejsc parkingowych dla rowerzystów, wreszcie wprowadzenia idei roweru miejskiego jako alternatywy komunikacji mieszkańców. Uwzględniając szerszą perspektywę opisu innowacyjnej funkcji miejskich ruchów społecznych można stwierdzić, że są one ośrodkami popularyzacji nowych form zachowań, „miejskich” nawyków, a w efekcie nowych stylów życia. Poza wymienioną tendencją do zamiany samochodu na komunikację rowerową (co niemal stanowi standard w centrach miast europejskich) w polskich realiach rozpowszechniają się nowe formy potrzeb mieszkaniowych, dotyczące niestandardowych założeń: adaptacji wielkopowierzchniowych strychów i dawnej architektury przemysłowej (loftów). Innym przykładem są tendencje zagospodarowywania dotychczas niewykorzystywanych (lub w niewielkim stopniu wykorzystywanych) terenów jako miejsca rekreacji, często terenów nadbrzeżnych w miastach i przestrzeni parkowych. Obecnie stają się one miejscami o charakterze rekreacyjno-sportowym, służąc wielu, i to zróżnicowanym wiekowo, kategoriom społecznym. Ujawniają to przykłady zagospodarowania przestrzeni bulwarów nadwiślańskich (np. w Warszawie), terenów w starym korycie Warty (Poznań) czy parku przy Galerii Browar w Poznaniu. Nie budzi wątpliwości, że na realizację tego rodzaju przedsięwzięć wpływ miały starania aktywistów miejskich.

Przykład starań o nową organizację przestrzeni wskazuje, że wyznacznikiem ruchów miejskich jest swoisty pragmatyzm wyrażający się orientacją zadaniową, a znaczna część ruchów konstytuuje się dzięki potrzebie realizacji konkretnego celu. Nie zawsze dotyczy on ogółu mieszkańców miasta, w to miejsce skupiając jednostki wyczułone na określone zjawiska. Przykładem mogą być zarówno działacze na rzecz poprawy losu zwierząt (animalsi), jak i nowe tendencje związane z czystością miejskiego powietrza (alarm antysmogowy) bądź poprawą estetyki przestrzeni miejskiej. Ujawnienie specyfiki nowych ruchów miejskich akcentuje wielość cech, przede wszystkim akcentowany jest ich sieciowy charakter, gdyż wewnętrzne procesy komunikacyjne, przekazywanie treści i wymiana opinii dokonują się tam głównie z wykorzystaniem komunikatorów internetowych. Widoczna jest aktywność utworzonych na Facebooku grup dzielących się najnowszymi informacjami. Sieciowa forma kontaktów wyznacza minimalny poziom formalizacji struktur, które w porównaniu z ruchami tradycyjnymi nie mają klarownych ram organizacyjnych. Istotnym składnikiem opisu organizacji nowych ruchów jest płynność, odporność na stabilizację ról, pozycji w grupie i wyznaczonych ról. Kolejnym wyznacznikiem jest brak sprofilowanego wizerunku przejawiający się wielozadaniowością, przechodzeniem od jednych kategorii celów/zadań do innych. Jednocześnie warto zaznaczyć, że część ruchów nie mieści się w przedstawionej charakterystyce. Cechą wspólną ogółu jest natomiast nastawienie na rozwiązania nowatorskie, innowacje. „Zanurzenie” w sieci i związana z tym wielość kontaktów

społecznych pozwala na dostęp do ogromnej ilości informacji ze świata, w tym także do rozwiązań przyjętych w innych miejscach, nierzadko odległych. Ilustruje to spektakularny światowy wzrost popularności procedury budżetu obywatelskiego, zainicjowanego w brazylijskim Porto Alegre. Nastawienie na innowacyjność jest z jednej strony funkcją wielości informacji z sieci, z drugiej stanowi efekt profilu społeczno-demograficznego uczestników nowych ruchów, którymi są zwłaszcza (choć nie tylko) ludzie młodzi, dobrze wykształceni i zorientowani w globalnej problematyce miejskiej. Wreszcie wyróżnikiem nowych ruchów miejskich jest ich „ponadklasowość”, skupiają one bowiem jednostki z różnych środowisk, które trudno zaliczyć do konkretnych elementów struktury klasowej. Co prawda, ogół tak wyodrębnianych aktywistów przypisać można do „nowej klasy średniej”, jednak pojęcie to stanowi raczej metaforę lokalizacji społecznej niż odpowiednik klasy społecznej w tradycyjnych (marksowskich, weberowskich czy pozostałych) ujęciach.

Spojrzenie na ruchy miejskie w makroperspektywie ujawnia również ich dążenie do integracji jednostek, stowarzyszania ich za pomocą wielości inicjatyw, zarówno „sieciowych”, organizowanych dzięki (choć nie wyłącznie) wielkim portalom społecznym, jak i działań podejmowanych w realnej przestrzeni miejskiej. Nie zawsze przebiegają one w formie demonstracji, zrzeszania się „przeciwko”, jak obserwować to można wielokrotnie w przestrzeni publicznej. Inicjatywy takie mają bowiem z założenia konstruktywny charakter, co ilustruje społeczna akcja oczyszczania miejskich murów z bazgrołów tworzonych przez bezmyślnych mieszkańców w Zielonej Górze (*Kochasz swój kraj...*, 2017]. Można skonkludować, że ostatecznym efektem takich działań jest oddolne lokalne współtworzenie społeczeństwa obywatelskiego, opartego na spontanicznej integracji jednostek wyrażającej się nawykiem podejmowania wspólnych zadań.

Ogląd współczesnej aktywności ruchów miejskich w Polsce, zauważalnych przez media najczęściej w wielkich miastach (np. Warszawa, Kraków), pozwala podważyć przekonanie, zgodnie z którym ruchy te zakorzenione są głównie w realiach wielkomiejskich. Ostatnie wybory samorządowe ujawniły bowiem starania aktywistów miejskich w ośrodkach relatywnie niewielkich, jak Gorzów Wielkopolski czy Słupsk (Kubicki, 2016). Uwzględniając znaczenie tej tendencji, warto prześledzić przypadek Zielonej Góry jako miasta średniej wielkości, zlokalizowanego na zachodnim pograniczu, jednocześnie stanowiącego interesujący przykład współegzystowania wielu inicjatyw miejskich aktywistów.

Aktywizm miejski w Zielonej Górze

Wybór miejsca analizy empirycznej, jakim jest miasto Zielona Góra, uzasadnia kilka względów. Po pierwsze, oddolna aktywność miejska zlokalizowana jest, oprócz metropolii, także w licznych miastach średniej wielkości, w których

działania takie są wyraźnie dostrzegane. Po drugie, aktywność ta przebiega w zróżnicowanych warunkach, gdyż badania poziomu *obywatelskości* miast ujawniają wyraźne zróżnicowanie takich parametrów, jak liczba spotkań władarzy miasta z mieszkańcami (rekordowe 350 otwartych spotkań w Gdańsku), realizacja budżetu obywatelskiego, liczba zgłaszanych projektów uchwał obywatelskich, wreszcie jawność informacji określana danymi z oficjalnych stron urzędów miejskich, w tym publikacja kalendarza spotkań prezydenta, dane o wydatkach i rejestry umów (Nodzyńska, 2018). Przeprowadzony w 2018 roku ranking miast obywatelskich ujawnił, że wśród 21 analizowanych krajowych ośrodków miejskich Zielona Góra zajęła 19., trzecią od końca lokatę (Nodzyńska, 2018). Ważne jest więc przedstawienie cech aktywności w omawianym mieście poprzez odniesienia do prowadzonych w nim głównych inicjatyw mieszkańców. Specyfika Zielonej Góry jako ośrodka miejskiego ma kluczowe znaczenie dla obywatelskich grup nieformalnych i zadaniowych w jej obrębie. Miasto liczące 140 tysięcy mieszkańców zaliczane jest do ośrodków średniej wielkości. Ważnym wydarzeniem ostatnich lat w Zielonej Górze był przeprowadzony w 2015 roku proces połączenia z gminą, w którego efekcie do miasta zostało wchłoniętych 17 podmiejskich gmin. Jak wskazano w raporcie Instytutu Rozwoju Miast: „Zielona Góra należy do nielicznej grupy ośrodków, które problem integracji obszarów powiązanych funkcjonalnie postanowiły rozwiązać nie na drodze współpracy, ale poprzez włączanie sąsiednich gmin lub ich części w swoje granice administracyjne. Zielona Góra jest rekordzistą w tym temacie. W 2015 roku została ona powiększona niemal pięciokrotnie — z 58,34 km² do 278,79 km². Takie działanie nie jest jednak rekomendowane, ponieważ pogarsza relacje miasta centralnego z gminami ościennymi, które mogą obawiać się utraty podmiotowości” (Janas, Jarczewski, red., 2017). Proces jest także krytycznie oceniany przez mieszkańców i działaczy społecznych, którzy wskazują, że po dwóch latach od połączenia miasta z gminą nie ma opracowanej strategii integracji dla obszarów Starego i Nowego Miasta. Ruchy miejskie, grupy inicjatywne i zadaniowe, obok tradycyjnych NGO-sów, to jedno z najczęstszych form aktywizmu społecznego w Zielonej Górze. Dostrzegalna jest coraz większa aktywność ugrupowań obywatelskich, przeważają wśród nich nieformalne grupy inicjatywne, działające interwencyjnie i oddolnie, koncentrujące swoją aktywność wokół kreowania przestrzeni osiedlowej i ochrony zieleni miejskiej.

Ruch Miejski Zielona Góra powstał w 2015 roku, działając początkowo jako nieformalna inicjatywa społeczna. W jego skład weszli społecznicy, działający w organizacjach pozarządowych, ale także działacze lokalni oraz byli radni³. Znaleźli się w nim działacze innych inicjatyw miejskich, w tym: Zielonogórskiego Towarzystwa Upiększania Miasta, My Zielonogórzanie, F13 Centrala Twórcza czy Stowarzyszenia BABA. Obecnie ruch oprócz aktywistów miejskich zrzesza także animatorów kultury, naukowców z Uniwersytetu Zielonogórskiego, artystów, winiarzy, ekspertów i lokalnych liderów osiedlowych.

³ <http://www.lzg24.pl/artukul/aktualnosci/obywatele-chca-partnerstwa-i-dialogu> [dostęp: 29.09.2018].

W kwietniu 2018 roku Ruch Miejski Zielona Góra został zarejestrowany jako stowarzyszenie zwykłe. W jego statucie określono, że zajmuje się prowadzeniem działalności na rzecz społeczeństwa obywatelskiego i wzmacnianiem lokalnego obywatelstwa na poziomie lokalnym, krajowym i europejskim, dodatkowo upowszechnianiem i popularyzowaniem wiedzy o formach rozwoju miasta zrównoważonego, wspieraniem społecznych inicjatyw, a także promowaniem dobrych praktyk oraz edukacją miejską mieszkańców.

Stowarzyszenie nie ma władz ani tradycyjnego podziału na funkcje typu prezes, zastępca czy skarbnik. Ruch stanowią liderzy oraz członkowie stowarzyszenia⁴. Jak zapisano na stronie internetowej: „Zielonogórski Ruch Miejski przez kilka lat był ruchem społecznym, oddolną inicjatywą osób działających w swoich lokalnych społecznościach, prowadzących różne organizacje pozarządowe, miejskich aktywistów. Łączyła nas potrzeba działania, aktywizm i optymizm, przekonanie, że można efektywnie pracować na rzecz innych ludzi, miasta, przestrzeni, krajobrazu, zwierząt i roślin. Byliśmy pospolitym ruszeniem. Nauczyliśmy się przez tych kilka lat, że dobre intencje, bezinteresowność, świetne pomysły nie wystarczają w naszej rzeczywistości społeczno-politycznej. Że musimy mieć narzędzia, by być skutecznymi. Że potrzebujemy ekspertów. Że skuteczne reprezentowanie interesów obywateli wymaga logistyki i organizacji działań. I wreszcie: że wymaga współpracy i koordynacji. W Zielonej Górze poznaliśmy mnóstwo wspaniałych, zaangażowanych obywateli. Wielu z nich szukało wsparcia w różnych organizacjach i instytucjach dla swoich pomysłów. Inni szukali pomocy i wsparcia w problemach i kłopotach, w organizacji protestów przeciwko łamaniu praw obywateli danej społeczności lokalnej”⁵.

W sierpniu 2018 roku Ruch Miejski Zielona Góra wszedł w skład organizacji Kongresu Ruchów Miejskich, federacji zrzeszającej ruchy miejskie w Polsce, które zaakceptowały 15 Tez Miejskich⁶ i działają lokalnie w swoich miastach zgodnie z przyjętymi przez Kongres założeniami. Porozumienie obecnie zrzesza 40 organizacji w Kongresie. Efektem politycznych ambicji jest wystawienie przez Ruch Miejski Zielona Góra w tegorocznych wyborach samorządowych kandydatów do Rady Miasta Zielona Góra oraz kandydatki na Prezydenta Miasta.

Ruch Miejski Zielona Góra utożsamiany jest z lokalnym watchdogiem. Działacze „patrzą decydentom na ręce”, są obecni na sesjach Rady Miasta, kontrolują uchwały, analizują dokumenty i plany miejscowe. Dążą do większej transparentności pracy urzędu, jawności umów zawieranych przez miasto, a także lepszego dostępu do informacji publicznej. Przejawami inicjatyw są projekty kreowane przez aktywistów w Zielonej Górze, jak przykładowo „Konsultacje z zasadami” zrealizowane we współpracy z warszawską Fundacją Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych w 2016 roku. Ich celem było wypracowanie rekomendacji dla utworzenia Regulaminu Konsultacji Społecznych dla Miasta Zielona Góra. Projekt złożono na ręce Prezydenta, jednak mimo upływu półtora roku „sprawdzany” jest nadal przez

⁴ <https://ruchmiejski.zgora.pl/o-nas/> [dostęp: 29.09.2018].

⁵ <https://ruchmiejski.zgora.pl/idea-2/> [dostęp: 29.09.2018].

⁶ <https://kongresruchowmiejskich.pl/tezy-miejskie/> [dostęp: 29.09.2018].

urzędników, a Zielona Góra wciąż nie ma uchwalonego dokumentu określającego standardy dialogu społecznego z mieszkańcami.

Ruch Miejski działa także w obszarze budżetu obywatelskiego i inicjatywy lokalnej w Zielonej Górze. Od kilku edycji budżetu członkowie Ruchu pracują nad rekomendacjami i polepszeniem jego formuły, czego efektem było zatrudnienie przez miasto dedykowanego urzędnika do obsługi budżetu obywatelskiego, a także uruchomienie serwisu internetowego z opisem zadań i usprawnioną dostępnością głosowania elektronicznego. Ruch Miejski jest również autorem kilku innowacyjnych zadań w budżecie obywatelskim, między innymi: sprytnych (*smart*) ławek z darmowym Wi-Fi, tablicy pokazującej poziom smogu w mieście czy *city tree* — ekranów z mszaków, pochłaniających zanieczyszczenia miejskie w atmosferze. Projekty, które wygrały w budżecie obywatelskim, związane są także z ochroną zieleni miejskiej, jak choćby w Parku Braniborskim czy na Piast-Polanie, kultowym miejscu spotkań zielonogórzan.

Skuteczne okazało się działanie liderów ruchu w zakresie rewitalizacji w mieście. Zgłosili oni wiele uwag i zmian do projektu Gminnego Programu Rewitalizacji. Dzięki naciskom i interpelacjom aktywistów miasto powołało Społeczny Komitet ds. Rewitalizacji, w którego skład weszli działacze Ruchu, aby lepiej kontrolować proces rewitalizacji. Strona społeczna wskazywała także błędy w interpretacji Ustawy o rewitalizacji z dnia 9 października 2015 roku. W 2017 roku marszałek województwa lubuskiego oraz wojewoda lubuski odrzucili projekt zielonogórskiej rewitalizacji powołując się na zewnętrzną ekspertyzę Instytutu Rozwoju Miast z Krakowa, która oceniła go negatywnie (Płóciennik, 2017)⁷.

Ruch Miejski jest także platformą współpracy dla wielu organizacji pozarządowych i pełni rolę think tanku społecznego. Organizuje edukacyjne spotkania otwarte na kształt kawiarenek obywatelskich, a także debaty publiczne na temat seniorów, kultury winiarskiej oraz rozwoju miasta. Zainicjował prace na rzecz wpisania szlaku wina i architektury na listę UNESCO. Ruch prowadzi także wśród mieszkańców własne konsultacje i ankiety na ulicach. Znane w mieście są też akcje ekologiczne związane ze sprzątaniem Parku Poetów i Doliny Gęsńnika oraz liczne pisma, apele i interwencje związane z ochroną drzew i pomników przyrody w mieście.

O znaczeniu Ruchu Miejskiego i związanych z tym obaw władz miasta świadczy powołanie przez środowiska skupione wokół prezydenta miasta alternatywnego Ruchu Miejskiego Dumni z Zielonej. Tworzą go m.in. radni z „obozu” prezydenckiego, działacze społeczni współpracujący z miastem oraz kandydaci na radnych. Ogłoszono narodziny „nowoczesnego Ruchu Miejskiego”. Prezydent poinformował, że objął ruch swoim patronatem, uruchomiono akcję medialną, głoszącą, że „[p]owstał prawdziwy ruch miejski, społeczny, wolny od narodowców i Partii Razem” (Łukasiewicz, 2018). Tymczasem opinia publiczna i dziennikarze odnieśli się nieufnie do nowego ruchu, oceniając go jako „podszywanie” się

⁷ <http://zielonagora.wyborcza.pl/zielonagora/7,35182,22585427,najpierw-marszalek-teraz-wojewoda-rewitalizacja-w-zielonej.html> [dostęp: 29.11.2017].

pod ruchy miejskie, tym samym próbę neutralizacji przekazu Ruchu Miejskiego Zielona Góra. Nie bez znaczenia jest fakt, że cała akcja „Dumnych” finansowana była z środków promocyjnych miasta (Łukasiewicz, 2018)⁸. Jest prawdopodobne, że dotychczasowa, często krytyczna i niewygodna dla prezydenta narracja pierwszego ruchu sprawiła, że uruchomiono inicjatywę z założenia promującą inwestycje i rozwój ośrodka.

Punktem porównania przedstawionej charakterystyki będzie opis dwóch innych ruchów miejskich w miastach średniej wielkości oraz wskazanie podobieństw i różnic. Pierwszym jest pochodząca również z województwa lubuskiego inicjatywa Ludzie dla Miasta z Gorzowa Wielkopolskiego, drugim Kaliska Inicjatywa Miejska, należąca do Kongresu Ruchów Miejskich⁹.

Ludzie dla Miasta są jednym z ważnych składników oddolnej aktywności miejskiej, ponieważ to Gorzów uznawany jest za mekkę ruchów miejskich. Głównie za sprawą Kongresu Ruchów Miejskich z 2015 roku, na którym właśnie w tym mieście opracowano 15 Tez Miejskich. Ruchowi z Gorzowa udało się w poprzednich wyborach samorządowych wprowadzić na urząd Prezydenta Miasta swojego kandydata Jacka Wójcickiego oraz aż siedmiu radnych do Rady Miasta. Liderka ruchu Marta Bejnar-Bejnarowicz zasiada w zarządzie Kongresu Ruchów Miejskich, a jesienią 2018 roku wystartuje jako kandydatka na prezydenta Gorzowa Wielkopolskiego. Jeśli więc szukać różnic, to zielonogórski ruch jest politycznym debiutantem, podczas gdy gorzowska inicjatywa to już doświadczeni radni i działacze, startujący w kolejnych wyborach samorządowych.

Porównanie statutów, celów i zadań obydwu ruchów sugeruje ich podobieństwo. W Gorzowie stowarzyszenie ma jednak określoną strukturę: władze i komisję rewizyjną, co odróżnia je od struktury płaskiej w zakresie decyzyjności w Ruchu Miejskim Zielona Góra. Gorzowski ruch początkowo działał oddolnie w kwestii zieleni miejskiej, aby w 2015 roku powołać stowarzyszenie¹⁰. Analizując aktywność Ludzi dla Miasta można zaobserwować (podobnie, jak w ruchu zielonogórskim) skupienie wokół konsultacji społecznych, budżetu obywatelskiego oraz rewitalizacji, także akcji ekologicznych. Aktywiści z Gorzowa również działają na rzecz transparentności urzędu, czego przejawem jest krytyka ograniczania jawności wydatków miasta, a także kontrola obywatelska. Do sukcesów ruchu z Gorzowa należy niewątpliwie przyjęcie Regulaminu Konsultacji Społecznych, wypracowanych w ramach ogólnopolskiego projektu „Konsultacje z Zasadami”, który w Zielonej Górze pozostaje wciąż nieuchwalony. Na uwagę zasługują też spotkania obywatelskie związane z budżetem obywatelskim pod nazwą „Przystan na Konsultacje”. Dzięki naciskom aktywistów w urzędzie miasta powołano osobną komórkę do spraw dialogu społecznego, która zajmuje się konsultacjami społecznymi i rewitalizacją. Miasto pozyskało zewnętrznego eksperta i doradcę ds. rewitalizacji Wojciecha Kłosowskiego z Łodzi, który czuwał na opracowywa-

⁸ <http://zielonagora.wyborcza.pl/zielonagora/7,35182,23793792,prawdziwki-kubickiego-dumni-z-ruchu-miejskiego-felieton.html> [dostęp: 29.09.2018].

⁹ <https://kongresruchowmiejskich.pl/o-nas/czlonkowie-krm/> [dostęp: 29.09.2018].

¹⁰ <http://www.ludziedlamiasta.pl/> [dostęp: 29.09.2018].

niem Gminnego Programu Rewitalizacji. Widać większą skuteczność nacisków aktywistów z Gorzowa na władzę w zakresie wdrażania nowych projektów związanych z partycypacją mieszkańców w procesie zarządzania miastem.

Kaliska Inicjatywa Miejska to stowarzyszenie, które istnieje od 2011 roku i podejmuje aktywność związaną z propagowaniem wiedzy o budzie miasta, a także monitoringiem pracy radnych. Kaliska Inicjatywa to ruch, który nie wystawił własnego komitetu wyborczego, jednak zachęca mieszkańców do udziału w wyborach w akcji #kaliszgłosuje. Jak można przeczytać w mediach społecznościowych: „Kaliska Inicjatywa Miejska jest to grupa osób, które uważają, że miasto to nie firma, ale wspólna sprawa wszystkich jego mieszkańców. Jesteśmy obywatelami i chcemy współdecydować o kształcie otaczającej nas przestrzeni i wpływać na kierunki rozwoju miasta. Mamy prawo do miasta i chcemy je realizować, dlatego powołaliśmy Kaliską Inicjatywę Miejską. Działamy w kierunku tworzenia możliwości wykorzystania energii miasta, jej kaliszanek i kaliszan. Planujemy pozytywne działania: informacyjne, publicystyczne, kulturalne, edukacyjne i inne mające na celu aktywizację społeczności lokalnej. Dążymy do realizacji postulatów demokracji obywatelskiej. Miasto to nie beton i asfalt, ale przede wszystkim ludzie i ich poziom życia”.

W tym obszarze postulatów ruch jest bardzo podobny do Ruchu Miejskiego Zielona Góra, który również w swoim manifestie odwołuje się do idei „prawa do miasta” Lefebvre’a oraz oddania go mieszkańcom. Równie silnie, jak zielonogórski ruch, akcentuje Tezy Miejskie w swoim działaniu, a szczególnie prawo do informacji publicznej — ściśle współpracując z siecią obywatelską Watchdog Polska. W wymiarze edukacji obywatelskiej ruch prowadzi serwis o pracy kaliskich radnych „Mam prawo wiedzieć”¹¹ i specjalny kanał telewizyjny na serwisie You Tube „Ratusz mówie”. Członkowie stowarzyszenia przeprowadzili pierwszą w Kaliszu próbę rozmowy o miejskich finansach językiem zrozumiałym dla mieszkańców („Liczy się miasto. Społeczna analiza budżetu”). Jego inicjatywy dotyczą współpracy z samorządem w zakresie opracowania zasad realizacji budżetu obywatelskiego, konsultacji społecznych, wypracowania nowej formuły inicjatywy lokalnej czy wytyczenia standardów ścieżek rowerowych dla Kalisza. Widoczne są także działania na polu kultury. Aktywiści mapują w mieście „Miejsca Kultury”, a co roku zapraszają mieszkańców na „Kulturę na Trawie” — wspólny piknik w Parku Miejskim.

Analizowane przykłady ruchów z miast średniej wielkości ujawniają podobieństwo postulatów i działań w obszarach tematycznych, takich jak konsultacje społeczne, transparentność urzędów, również budżety miejskie. Ruchy charakteryzuje dążenie do upodmiotowienia mieszkańców, a także (jak w przypadku ruchu zielonogórskiego i gorzowskiego) chęć partycypacji w politycznym życiu, co niesie możliwość wpływu na zmiany w swoich miastach.

¹¹ <http://kalisz.mamprawowiedziec.pl/> [dostęp: 29.09.2018].

Pozostałe formy aktywności obywatelskiej w Zielonej Górze

Kolejne wyszczególnione formy aktywności społecznej w Zielonej Górze odnoszą się do nieformalnych grup zadaniowych, zazwyczaj skupionych na wąskim (zakresowo bądź terytorialnie) problemie czy proteście związanym z próbą ingerencji w zieleń lub przestrzeń wspólną. W ich skład wchodzi także oddolne nieformalne grupy inicjatywne angażujące się w problemy dotyczące partycypacji sąsiedzkiej i osiedlowej.

Przykładem grupy działającej w obronie zmiany charakteru otoczenia miejsca zamieszkania jest **Grupa Inicjatyw Lokalnych (GIL) Braniborskie**. Powstała ona jako formacja sąsiedzka, która zawiązała się przy historycznych Wzgórzach Braniborskich w reakcji na wycinkę starodrzewia przez dewelopera, który planował wybudowanie ekskluzywnego osiedla¹². Grupa zorganizowała protest oraz utworzyła patrole sąsiedzkie, pilnujące, aby pilarze nie wycinali reszty drzew. Podczas wielomiesięcznej walki o zachowanie drzewostanu grupa blokowała inwestycję, próbując interweniować u władz miasta, radnych, prokuratury, a także u konserwatora zabytków. GIL Braniborskie to przykład struktury amorficznej, która blisko trzy lata walczyła o odzyskanie terenu parku, chcąc aby miasto odkupiło ziemię od inwestora. Choć skutecznie zablokowano zabudowę wzgórz, to nie udało się doprowadzić do powrotu działki w ręce miasta oraz do objęcia terenu ochroną przez utworzenie parku kulturowego.

Podobnym przypadkiem inicjatywy skupionej wokół szczególnego miejsca jest nieformalna grupa **Las Piastowski — Miasto Ogród**, zawiązana w celu ochrony Wzgórz Piastowskich. Mieszkańców i społeczników zaniepokoiła zaproponowana przez miasto wizja rewitalizacji, ponieważ wiązała się ze zmianą charakteru wzgórz oraz wybudowaniem tam zimowego miasteczka z najwyższą w Polsce wieżą widokową. W proteście uaktywnili się mieszkańcy pobliskiego osiedla, nieakceptujący planów budowy krytego lodowiska oraz parkingu pod oknami. Zaczęto zbierać podpisy pod petycją do władz, poproszono o wsparcie korzystających na co dzień ze wzgórz rowerzystów, biegaczy i ekologów. Pod wpływem oporu mieszkańców miasto wycofało się z pomysłu budowy lodowiska w tej lokalizacji. Grupa proponowała również swoją wizję rewitalizacji, a także opracowała własny raport ze spacerów badawczych, jakie organizowała na terenie wzgórz, dzięki czemu została zaangażowana w proces konsultacji społecznych jako strona¹³.

Aby pokazać, że Wzgórze Piastowskie żyją cyklicznie, grupa organizuje wiele otwartych imprez plenerowych, jak pikniki osiedlowe na polanie „Kocykopar-

¹² Sprawa wycinki na Wzgórzu Braniborskim była relacjonowana przez lokalną prasę (Jędruska, 2015).

¹³ Matp. 2017. *Piknik na Wzgórzach Piastowskich. Społecznicy mówią, nie takiej rewitalizacji chcemy*. „Gazeta Wyborcza” z dnia 27.06.2018, <http://zielonagora.wyborcza.pl/zielonagora/7,35182,21998566,piknik-na-wzgorzach-piastowskich-spoleczniczy-mowia-nie-takiej.html> [dostęp: 29.09.2018].

kowanie” czy „Luna Park” (obserwacje gwiazd i zaćmień). Jej działania wspiera popularna grupa filmowa Sky Piastowskie związana z Osiedlem Piastowskim, a także reżyser Grzegorz Lipiec.

Grupa Inicjatywna Chmielna oraz **Grupa Inicjatyw Lokalnych Jędrzychów** to dwa przykłady zielonogórskich grup zadaniowych. Ich zasadniczym wyróżnikiem jest lokalny charakter, koncentrują bowiem swoje działania na terenie ulicy Chmielnej oraz osiedla Jędrzychów. Z uwagi na obszar terytorialny związany z aktywnością liderów obu grup inicjatywy podejmowane są z naciskiem na oddolne kreowanie przestrzeni wspólnej. Duże znaczenie dla obu grup ma estetyzacja ulicy i osiedla, przejawiająca się w cyklicznym zgłaszaniu projektów zadań w budżecie obywatelskim. Jednym z najbardziej nowatorskich procesów, jakie zrealizowano na ulicy i osiedlu, są pikniki i warsztaty *bottom up*. Oparte są one na duńskim modelu rewitalizacji partycypacyjnej, gdzie kreowanie przestrzeni odbywa się wraz z władzami miasta, architektami i wykonawcami. GIL Jędrzychów wykorzystła metodę do organizacji warsztatów *bottom up* podczas festynu osiedlowego dla procesu o nazwie „Łąka pełna mocy”. Animatorzy z osiedla zaplanowały powstanie ogródka jordanowskiego, co ma szczególne znaczenie na osiedlu domków jednorodzinnych, w obrębie którego — pomimo dobrych sąsiedzkich stosunków — ludzie funkcjonowali dotychczas odrębnie, nie widząc potrzeby wychodzenia poza obszar swoich posesji. Liderki grupy znalazły optymalną do planowanego celu lokalizację — zalesioną łąkę, na której mieszkańcy zaprojektowali przestrzeń służącą wspólnym spotkaniom i lokalnej integracji.

Podsumowanie

Współczesną aktywność miejską cechuje znaczne zróżnicowanie, ujawniające się nie tylko w jej bogatym spektrum zakresowym (zadania i cele), lecz również w zróżnicowaniu jej społecznego i politycznego zakorzenienia. Różny jest stopień poczucia sprawstwa, stanowiącego efekt postrzegania władzy lokalnej jako realnego partnera. Można odnieść wrażenie, że część oddolnej aktywności nastawiona na wąskopragmatyczne cele ową perspektywę społecznej i politycznej partycypacji w znacznym stopniu redukuje. W efekcie aktywność obywatelska w mniejszych ośrodkach miejskich tworzy często grupy zadaniowe skupiające się wokół pragmatycznie zorientowanych celów.

Wspomniana tendencja modyfikowana jest przez oddziaływanie skali ośrodków miejskich. O ile w ośrodkach dużych dostrzegalna jest wielość ruchów o ambicjach politycznych, podejmujących działania o charakterze strategii („gry o władzę”), o tyle w miastach średnich dostrzec można tendencję do konstytuowania się grup nastawionych na działania apolityczne, unikających konfrontacji w ramach partycypacji w strukturach władzy politycznej, za to dążących do celów zorientowanych pragmatycznie, służących poprawie jakości życia mieszkańców, popra-

wie estetyki przestrzeni czy zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców. Z tego względu w Zielonej Górze ujawniono jeden przypadek autentycznego oddolnego ruchu miejskiego, choć paleta ugrupowań skupiających lokalnych aktywistów jest w mieście bogata.

Szansą dla ruchów i grup nieformalnych w Zielonej Górze okazać się może dążenie do poprawy jakości dialogu społecznego, czego przejawem jest determinacja umożliwiająca osiągnięcie transparentności w zakresie Regulaminu Konsultacji Społecznych dla Zielonej Góry. Zauważalne jest także znaczne zaangażowanie w procesy przemian i kształtowanie Budżetu Obywatelskiego przez działaczy społecznych oraz aktywizacja na tym polu mieszkańców. Nowatorska staje się duńska metodologia *bottom up*, która ze względu na swoją skuteczność powinna być brana pod uwagę w konsultacyjnym procesie rewitalizacji w Zielonej Górze. Natomiast zagrożeniem okazuje się pasożytnicza urbanizacja związana z prywatyzacją przestrzeni publicznej. Problemem okazuje się niedawny proces połączeniowy miasta i gminy Zielona Góra. Następuje zagęszczanie zabudowy na terenie Starego Miasta, a niezależnie ingerencja w zieloną tkankę miasta, która jest marką i wizytówką Zielonej Góry.

Wskazane napięcia i konflikty wynikają z ukształtowanej dotychczas specyfiki miasta. W tym kontekście korzystne jest to, że w Zielonej Górze dostrzegalna jest aktywność wskazanych ugrupowań obywatelskich. Przeważają wśród nich wielozadaniowe ruchy apolityczne, stałe i nieformalne, koncentrujące swoją aktywność wokół możliwości kreowania przestrzeni, ekologii i zieleni miejskiej oraz zrównoważonego rozwoju. Chęć mieszkańców do współdecydowania, zaangażowanie w oddolne procesy partycypacji oraz nieustanny konflikt celów uniwersalnych i partykularnych prowadzi do rosnącej aktywności nowych inicjatyw miejskich.

Bibliografia

- Appadurai A., 2010: *Głęboka demokracja — zarządzanie miejskie i horyzont polityki*. „Res Publica Nowa”, nr 11—12.
- Arnstein S.R., 1969: *A ladder of citizen participation*. „Journal of the American Planning Association”, 35: 4, s. 216—224.
- Baranowski M., red., 2014: *Demokracja i rola obywatela. O napięciu między państwem, społeczeństwem i procesami globalizacyjnymi*. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Batko-Tołuć K., 2014: *Oddolne inicjatywy obywatelskie w zakresie kontroli*. W: A. Przybylska, A. Giza, red.: *Partycypacja Obywatelska. Od teorii do praktyki społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bierwiazek K., Dymnicka M., Kajdanek K., Nawrocki T., 2017: *Miasto. Przestrzeń. Tożsamość. Studium trzech miast: Gdańsk, Gliwice, Wrocław*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Billert A., 2017: Poślanie dr. Andreasa Billerta do uczestników V KRM, Kongres Ruchów Miejskich, <https://kongresruchowmiejских.pl/> [dostęp: 20.03.2018].

- Bokszański Z., 2007: *Indywidualizm a zmiana społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czapiński J. i in., 2015: *Diagnoza społeczna*. Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa, http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2015.pdf [dostęp: 15.08.2017].
- Deklaracja nr LXVI.1.2014 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 6 maja 2014 r.
- Dereniowska M., 2011: *Wokół przestrzeni natury: substytuty kulturowe jako narzędzie tworzenia przestrzeni życiowej człowieka*. „Interlinie. Interdyscyplinarne czasopismo internetowe”, nr 1 (2): *Doświadczenie przestrzeni* [Wydawca Pracownia Humanistycznych Studiów Interdyscyplinarnych WFPiK UAM, wydano: 31.03.2011].
- Erbel J., 2014: *Ruchy miejskie jako nowa forma zaangażowania społecznego*. „Władza sądenia”, nr 4, s. 37—47 [dostęp: 20.05.2018].
- Fainstein S., 2010: *The Just City*. Cornell University Press.
- Frątczak-Müller J., 2017: „Bottom up” — duński model rewitalizacji partycypacyjnej. W: D. Bazuń, M. Kwiatkowski, red.: *Rewitalizacja. Podejście partycypacyjne*. Warszawa: Oficyna Naukowa, s. 96—113.
- Giddens A., Sutton Ph.W., 2014: *Socjologia. Kluczowe pojęcia*. Przeł. O. Siara, P. Tomanek. Warszawa: PWN.
- Giza-Poleszczuk A., Marody M., Rychard A., 2000a: *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Giza-Poleszczuk A., Marody M., Rychard A., 2000b: *Od mikrostrategii do makrosystemu: założenia teoretyczne i problem badawczy*. W: A. Giza-Poleszczuk, M. Marody, A. Rychard: *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Gliński P., Palska H., 1997: *Cztery wymiary społecznej aktywności obywatelskiej*. W: H. Domański, A. Rychard, red.: *Elementy nowego ładu*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, s. 356—393.
- Hardy J., 2012: *Nowy polski kapitalizm*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa.
- Harvey D., 2012: *Bunt Miast. Prawo do miasta i Miejska Rewolucja*. Warszawa: Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana.
- Hekman P., 2016: *Alarm smogowy w Zielonej Górze. Ogłosili go mieszkańcy*. „Gazeta Wyborcza”, 14 listopada.
- Holston J., 2008: *Insurgent citizenship: Disjunctions of democracy and modernity in Brazil*. Princeton: Princeton University Press.
- Hornsey M., 2008: *Social Identity Theory and Self-categorization Theory: A Historical Review*. “Social and Personality Psychology Compass”, no 2/1, s. 204—222.
- Inglehart R., 2010: *Wartości postmaterialne oraz przejście od wartości związanych z przetrwaniem do wartości związanych z wyrażaniem własnego „ja”*. W: J.R. Dalton, H.-D. Klingemann, red.: *Zachowania polityczne*. T. 2. Przeł. A. Brzóška. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 280—301.
- „Interlinie. Interdyscyplinarne czasopismo internetowe” 2011, nr 1 (2): *Doświadczenie przestrzeni*. [Wydawca Pracownia Humanistycznych Studiów Interdyscyplinarnych WFPiK UAM], <https://repozytorium.amu.edu.pl/handle/10593/993>. Wydano 31.03.2011 [dostęp: 12.09.2017].
- Jałowicki B., 1972: *Miasto i społeczne procesy urbanizacji: problemy, teorie, metody*. Kraków: PWN [Oddział w Krakowie].
- Jałowicki B., 1980: *Człowiek w przestrzeni miasta*. Katowice: Śląski Instytut Naukowy.

- Jałowiecki B., red., 1971: *Miasto jako przedmiot badań naukowych*. „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, T. 9 [Katowice: Śląski Instytut Naukowy].
- Janas K., Jarczewski W., red., 2017: *Raport o stanie polskich miast. Zarządzanie i współpraca w miejskich obszarach funkcjonalnych*. Kraków: Instytut Rozwoju Miasta.
- Jędzura P., 2015: *Ludzie zatrzymali wycinkę drzew w parku Braniborskim. Zaalarmowali policję i radnych*. „Gazeta Lubuska”, 16 maja.
- Kingston P.W., 2000: *The Classless Society*. Stanford: University Press.
- Kochasz swój kraj, nie bazgraj po nim, 2017. „Łącznik Zielonogórski”, 22 września.
- Kowalewski M., 2013: *Organizowanie miejskiego aktywizmu w Polsce: Kongres Ruchów Miejskich*. „Przestrzeń Społeczna”.
- Kowalewski M., 2016a: *Obywatelstwo miejskie. Wokół idei i niektórych rozwiązań formalnych*. „Przegląd Socjologiczny”, T. 65 (1), s. 27—47.
- Kowalewski M., 2016b: *Protest miejski. Przestrzenie tożsamości i praktyki niezadowolonych obywateli miast*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Kubicki P., 2016: *Polskie ruchy miejskie: polityczne czy kulturowe?* „Przegląd Socjologiczny”, T. 65 (2), s. 65—79.
- Larner W., 2000: *Neo-liberalism: policy, ideology, governmentality*. „Studies in Political Economy”, no 63, s. 5—25.
- Lefebvre H., 1996: *Writing on cities*. Oxford: Blackwell.
- Leszkowicz-Baczyński J., 2017a: *Budżet obywatelski jako impuls miejskich procesów rewitalizacyjnych*. W: D. Bazuń, M. Kwiatkowski, red.: *Rewitalizacja. Podejście partycypacyjne*. Warszawa: Oficyna naukowa, s. 33—54.
- Leszkowicz-Baczyński J., 2017b: *Partycypacja obywatelska — zagrożenia i szanse realizacji. Analiza wybranych działań prospołecznych i rewitalizacyjnych w mieście średniej wielkości*. W: B. Ślusarz, red.: *Wyzwania rozwoju miast: łączenie samorządów lokalnych, budżet obywatelski*. Zielona Góra: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, s. 122—136.
- Łuczak K., 2015: *Ruchy miejskie w poszukiwaniu wartości i idei kluczowych dla rozwoju polskich miast*. „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Sociologica”, 54, s. 159—175.
- Łukasiewicz A., 2018: *Dumni z ruchu miejskiego*. „Gazeta Wyborcza, Magazyn Zielona Góra i Gorzów Wlkp”, 17 sierpnia, s. 7.
- Marody M., 2000: *Przestrzeń publiczna*. W: A. Giza-Poleszczuk, M. Marody, A. Rychard: *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Marody M., 2009: *Trzy Polski — instytucjonalny kontekst strategii dostosowawczych*. W: M. Marody, red.: *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Wydanie nowe. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 271—289.
- Melucci A., 1980: *The new social movements: A theoretical approach*. „Social Science Information” nr 2(19), s. 199—226.
- Mergler L., 2012: *O ruchach miejskich, czyli dla kogo jest miasto?*. „Res Publica Nowa”, 25 lutego.
- Mergler L., Pobłocki K., Wudarski M., 2013: *Anty-Bezradnik przestrzenny: prawo do miasta w działaniu*. Warszawa: Biblioteka Res Publici Nowej.
- Morawski W., 2001: *Socjologia ekonomiczna. Problemy. Teoria. Empiria*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Morawski W., red., 1994: *Zmierzch socjalizmu państwowego. Szkice z socjologii ekonomicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Mouffe Ch., 1993: *The return of the political*. London: Verso.
- Niemyska M., 2011: *Struktura przestrzeni mieszkalnej a bycie-w-świecie. Przypadek Księżego Młyna*. „Interlinie. Interdyscyplinarne czasopismo internetowe”, nr 1 (2): *Doświadczenie przestrzeni*. [Wydawca Pracownia Humanistycznych Studiów Interdyscyplinarnych WFPiK UAM, wydano: 31.03.2011].
- Nodzyńska P., 2018: *Obywatel w mieście*. „Gazeta Wyborcza, Magazyn Zielona Góra/Gorzów Wlkp.”, 28 września, s. 4.
- Nowakowski S., 1967: *Narodziny miasta*. Warszawa: PWN.
- Nowakowski S., 1988: *Miasto polskie w okresie powojennym*. Warszawa: PWN.
- Offe C., 1985: *New Social Movement: Challenging the Boundaries of Institutional Politics*. „Social Research”, no 52.
- Offe C., 1995: *Nowe ruchy społeczne: przekraczanie granic polityki instytucjonalnej*. W: J. Szczupaczyński, red.: *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*. T. 1. Przeł. J. Szczupaczyński. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Pickvance Ch., 2003: *From urban social movements to urban movements: a review and introduction to a symposium on urban movements*. „International Journal of Urban and Regional Research”, no 27, s. 102—109.
- Pluciński P., 2012: „Prawo do miasta” jako ideologia radykalnych miejskich ruchów społecznych. „Przegląd Zachodni”, nr 1.
- Pluciński P., 2014: „Miasto to nie firma!” Dylematy i tożsamość polityczna miejskich ruchów społecznych we współczesnej Polsce. „Przegląd Socjologiczny”, T. 63 (1).
- Płóciennik S., 2017: *Najpierw marszałek, teraz wojewoda: Rewitalizacja w Zielonej Górze do poprawki*. „Gazeta Wyborcza”, 30 października.
- Podgórski M., 2011: *Przestrzeń miejska — dzielenie postrzeganego. Próba analizy procesów zawłaszczania przestrzeni miejskiej z perspektywy filozofii Jacques’a Ranciere’a*. „Interlinie. Interdyscyplinarne czasopismo internetowe”, nr 1 (2): *Doświadczenie przestrzeni*. [Wydawca Pracownia Humanistycznych Studiów Interdyscyplinarnych WFPiK UAM, wydano: 31.03.2011].
- Purcell M., 2006: *Urban democracy and the local trap*. „Urban Studies”, no 11 (43).
- Purcell M., 2013: *The right to the city: the struggle for democracy in the urban public realm*. „Policy&Politics”, Vol. 43, no 3, s. 311—327.
- Raciborski J., 2011: *Obywatelstwo w perspektywie socjologicznej*. Warszawa: PWN.
- Rewers E., red., 2014: *Kulturowe studia miejskie. Wprowadzenie*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Sagan I., 2016: *Młoda demokracja a neoliberalna polityka miejska*. „Przegląd Socjologiczny”, T. 65 (1), s. 9—26.
- Sagan I., 2017: *Miasto. Nowa kwestia i nowa polityka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Schudy H., 2011: *Wytwarzanie przestrzeni autentycznej jako krytyka nowoczesności*. „Interlinie. Interdyscyplinarne czasopismo internetowe”, nr 1 (2): *Doświadczenie przestrzeni*. [Wydawca Pracownia Humanistycznych Studiów Interdyscyplinarnych WFPiK UAM, wydano: 31.03.2011].
- Sobol A., 2017: *Mieszkaniec jako konsument i współtwórca oferty miejskiej*. „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”. Nr 326.
- Szczupaczyński J., red., 1995: *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Sztompka P., red., 1999: *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sztompka P., 2007: *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków: Znak.
- Tabaszewska J., 2011: *Przestrzeń w literaturze. Zmiany w jej obrazowaniu na przykładzie poezji Bolesława Leśmiana, Juliana Przybosa i Stanisława Barańczaka*. „Interlinie. Interdyscyplinarne czasopismo internetowe”, nr 1 (2): *Doświadczenie przestrzeni*. [Wydawca Pracownia Humanistycznych Studiów Interdyscyplinarnych WFPiK UAM, wydano 31.03.2011].
- Umerle T., 2011: *Przestrzeń przedstawiona w powieściach Laurence’a Sterne’a w kontekście rozwoju gatunku powieściowego*. „Interlinie. Interdyscyplinarne czasopismo internetowe”, nr 1 (2): *Doświadczenie przestrzeni*. [Wydawca Pracownia Humanistycznych Studiów Interdyscyplinarnych WFPiK UAM, wydano: 31.03.2011].
- Wojtaszak A., 2017: *Ruchy miejskie i ich wpływ na rozwój idei społeczeństwa obywatelskiego. Przyczynek do problemu*. „Acta Politica Polonica”, nr 3, s. 69—83.
- Ziółkowski J., 1972: *Socjologia i planowanie przestrzenne*. Warszawa: PWN.
- Ziółkowski M., 1999: *O imitacyjnej modernizacji społeczeństwa polskiego*. W: P. Sztompka, red.: *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.